

**Sygn. akt I ACz 41/13**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 8 lutego 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Pele</b>

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013 roku

na posiedzeniu niejawnym sprawy

sprawy z powództwa **G. C.**

przeciwko **Aptece (...) Sp.j. D. i R. G. w L.**

o zapłatę

na skutek zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu Wydział I Cywilny

z dnia 2 stycznia 2013 r., sygn. akt I Nc 60/12

**p o s t a n a w i a:**

**o d d a l i ć zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej Apteki (...) Sp.j. D. i R. G. w L. o zwolnienie od opłaty od zażalenia na postanowienie tego Sądu z dnia 21 listopada 2012r. Z ustaleń Sądu wynika, że spółka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu lekami, w ramach której w kolejnych miesiącach 2011 r. i 2012 r. odnotowała obroty przekraczające milion, a w niektórych miesiącach nawet dwa miliony złotych. W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego spółka jest w stanie ponieść opłatę od zażalenia w kwocie 2.603 zł, przy podkreśleniu, że wydatki na koszty sądowe powinny być przewidziane w ramach ryzyka związanego z prowadzoną działalnością i wkalkulowane w jej koszty.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwana domagała się jego zmiany i zwolnienia jej od należnej opłaty od zażalenia, ewentualnie uchylenia postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn. Dz.U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.), skarżąca twierdziła, że wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, nie ma środków na uiszczenie należnej opłaty od zażalenia. Wskutek okoliczności zaszłych we wrześniu 2012 r. straciła zdolność bieżącego regulowania swoich zobowiązań. Wysokie obroty nie przekładają się na stan rachunku bankowego, który jest w całości zajęty przez komornika i nie ma na nim wystarczających środków na opłacenie zażalenia zarówno w tej, jak i w kilku innych toczących się przeciwko spółce sprawach.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Wbrew temu co twierdzi autor zażalenia, ocena zdolności ponoszenia przez spółkę kosztów sądowych nie może ograniczać się do analizy stanu środków pieniężnych znajdujących się na jej rachunku bankowym. Przy badaniu wniosku konieczna jest bowiem wszechstronna ocena sytuacji finansowej spółki, która ma odnieść korzyść ze zwolnienia od kosztów sądowych, bo tylko wówczas można stwierdzić, czy rzeczywiście potrzebuje ona wsparcia ze strony Państwa.

Oplata sądowa obciążająca pozwaną wynosi 2.603 zł. Dla spółki prowadzącej działalność w zakresie handlu lekami, której obroty w poszczególnych miesiącach zamykają się kwotami milionowymi, nie jest to, co do zasady, duża kwota.

Dane wynikające z przedłożonych wyciągów bankowych wskazują, że mimo podnoszonych trudności płynność finansowa spółki jest zachowana, reguluje ona swoje zobowiązania wobec pracowników i kontrahentów, a nawet gromadzi zasoby finansowe, o czym świadczą obciążenia rachunku w sierpniu 2012 r. na kwotę 400.000 zł i 1.000.000 zł tytułem zasilenia lokat (k.257). Wskazywane obecnie problemy finansowe są zapewne przejściowe, skoro spółka nie likwiduje działalności i nie ogłasza upadłości.

Trzeba też mieć na uwadze, że podmiot będący spółką prawa handlowego, tak jak pozwana w przedmiotowej sprawie, twierdząc że spółka nie dysponuje bieżącymi środkami na opłatę sądową winien wykazać, że nie jest w stanie uzyskać tych środków od wspólników, zanim zwróci się o pomoc do Skarbu Państwa. Z treści zaś zarówno wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, jak i zażalenia nie wynika, aby były podejmowane działania w tym kierunku.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.